Rok IV. Maj — Czerwiec 1929 r. Nr. 5—6

MIESIĘCZNIK
Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.
Redaktor i wydawca: Ks. Jan Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej.
Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia.

TREŚĆ ZESZYTU Nr. 5—6

DZIAŁ URZĘDOWY

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Rok IV. Maj 1929 r. Nr. 5

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.
Redaktor i wydawca: Ks. Jan Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej.
Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia.

DZIAŁ URZĘDOWY

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej

Dekret w sprawie oficjum i Mszy św. do N. Serca Jezusowego.

(Acta Apost. Sedis 1929 r. str. 77).

Aby tem zupełniej uroczystość N. Serca Jezusowego odpowiadała pobożności ludu chrześcijańskiego, Jego Świątobliwość Ojciec św., Pius XI, encykliką swą: „Miserentissimus Redemptor", ogłoszoną dnia 8 maja 1928 r., podniósł tę uroczystość do stopnia rytu zdwojonego pierwszej klasy z oktawą uprzywilejowaną trzeciego rzędu; oprócz tego ogłosił ją, jako uroczystość pierwszorzędną, zrównaną z uroczystościami, które się świętuje. Ułożone zaś przez specjalną Komisję, z polecenia samego Ojca św., całkowite Oficjum i Mszę św., św. Kongregacja Obrzędów uważała za słuszne zaaprobować. Po zreferowaniu więc tego przez niżej podpisanego Kardynała Podprefekta św. Kongregacji Obrzędów Ojcu św. na audjencji dnia 29 stycznia 1929 r. J. Świątobliwość wyżej wymienione oficjum i Mszę św. w brzmieniu, jak powyżej podano, potwier-

dzić raczył i nakazał, aby w całym Kościele powszechnym przez kler świecki i zakonny i innych, którzy według obrządku rzymskiego obowiązani są do odmawiania brewiarza, były używane, przy zachowaniu rubryk bez względu na jakiekolwiek nawet specjalne, przeciwne przepisy. Dnia, miesiąca i roku, jak wyżej.

(—) *K. Kard. Laurenti*
Podprefekt

(—) *Angelus Mariani*
Sekretarz

Ojciec św. o zadaniach Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

(*List J. E. Kardynała Sekretarza Stanu do J. E. Kardynała Prymasa*)

Sekretarjat Stanu
Jego Świątobliwości
Nr. 77.103

Watykan, dn. 1 lutego 1929 r.

Eminencjo!

Sprawozdanie Waszej Eminencji z rozwoju i działalności młodzieży katolickiej w Polsce, zrzeszonej w „Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej", sprawiło Ojcu świętemu wielką przyjemność i jako świadectwo wzniosłych ideałów i pięknych czynów, i jako zapowiedź niezawodna dalszych postępów i wzmożonej działalności tej organizacji na przyszłość.

Jego Świątobliwość upatruje z głębokiem zadowoleniem niejako nowy dowód troskliwej opieki Opatrzności Bożej nad Kościołem świętym w tem, że z łona wiernego ludu wychodzą liczne a gorące zastępy młodzieńcze w chwili, gdy zewsząd uderzają w ludzkość fale nowoczesnego pogaństwa, zwiastującego światu smutne jutro. Pan Bóg wyposażył młodzież w osobliwe dary, które ją wybitnie uzdolniają do sprowadzania społeczeństwa na drogi prawa Bożego. Odznacza się młodzież szczerą wiarą, odwagą zdecydowaną i ukochaniem wielkich ideałów. Nie dziw, że Boski Mistrz lgnął do młodzieży osobliwszem uczuciem

miłości i że Kościół otaczał ją po wszystkie czasy bardzo troskliwą opieką, jako tę cząstkę owczarni Chrystusowej, która potrzebuje starannego kierunku, a dobrze prowadzona z całą gotowością przejmuje się zbawiennemi zasadami Chrystusowemi. I właśnie do tej łatwości odczuwania i entuzjastycznego przeżywania ideałów ewangelicznych, nawiązuje Kościół, gdy w szeregi Akcji katolickiej zaprasza i wprowadza hufce młodzieńcze, uważając za bardzo wskazany i użyteczny ich udział w obronie i krzewieniu wiary.

Z tej mądrej a ojcowskiej pedagogji Kościoła wynika, że dwoma zasadniczemi względami powinien się kierować katolicki ruch młodzieży, odcinając się tem ostro i całkowicie od wszystkich innych organizacyj, które wyłaniają się z nowoczesnego społeczeństwa. Z jednej strony powinien on czerpać wszelkie natchnienie ideowe i energję wewnętrzną z wiary i z Boskiego płomienia łaski do tego stopnia, iżby w swych zamierzeniach był ruchem istotnie religijnym i by ten charakter niedwuznacznie i stanowczo przejawiał się nazewnątrz. Z drugiej strony zaś, ruch ten powinien być ściśle i jedynie podporządkowany hierarchji kościelnej, owej najwyższej instytycji, której wyłącznie Chrystus powierzył skarby swej nauki, swego prawa i zbawienia. Te podstawowe znamiona nadają stowarzyszeniom młodzieży katolickiej osobliwszy urok w oczach społeczeństwa. Dla tych cech są te związki drogie Ojcu św., jak oko w głowie. A ten szczególny ich charakter nietylko nie krępuje w niczem ich wzrostu i działalności, lecz je ożywia i kształtuje ku celom nieporównanie wysokim i praktycznym, ku współpracy z hierarchją kościelną w Boskiem a niezwłocznem dziele apostolstwa chrześchijańskiego.

Ileż to nowych, a przepięknych nadziei budzi Zjednoczenie Młodzieży Polskiej właśnie dlatego, że Papież, Biskupi i duszpasterze poszczególnych parafij widzą w niem hufiec płomienny, dzielący z nimi święte zamiary i twarde boje wojska Chrystusowego.

Jakżeż nie życzyć każdej parafji, by miała swe zorganizowane szeregi młodzieży katolickiej, poddane w bezwzględnej karności proboszczowi w tym duchu i celu, aby przez niego należycie przygotowane i poprowadzone razem z nim staczały święte walki w dziedzinie kultury religijnej, współzawodniczyły z wszystkimi w cnotach chrześcijańskich i zaprawiały się do czynnej służby miłosierdzia katolickiego.

Ma zatem Zjednoczenie Młodzieży Polskiej podwójne zadanie: zadanie wewnętrzne, wychowawcze i zadanie zewnętrznego apostolskiego czynu. Powinno ono więc w dalszym ciągu pielęgnować najstaranniej własne, chrześcijańskie wyrobienie przez pogłębienie wiedzy religijnej, prze płonącą pobożność, karmioną przedewszystkiem Boskiemi Siłami Eucharystji św., a czerpaną z ust i serca Kościoła przez głęboki udział w jego liturgji i przez ścisłą a radosną praktykę cnót chrześcijańskich, zwłaszcza, czystości obyczajów. Do osiągnięcia właściwego przysposobienia przyczyni się też niemało oddzielne prowadzenie stowarzyszeń męskich i żeńskich, jak się to już zaprowadziło w dziecezjach polskich, zwracając przytem uwagę na to, by oba oddziały w stosunku do całości Akcji katolickiej i pod względem skoordynowania środków działania miały jednolity kierunek, poręczając jednak swym członkom wychowanie odmienne i dostosowane do ich specyficznej psychologji i potrzeb.

Na drugiem miejscu Zjednoczenie powinno zaraz przyzwyczajać młodzież do tego, aby wysoko ceniła dar wiary, strzegąc go zazdrośnie i dzieląc się jej światłem z drugimi, zgodnie z wezwaniem, z którem Apostoł zwracał się do pierszych chrześcijan, otoczonych poganami: „Między którymi świecicie jako gwiazdy na świecie". (Fil. 2, 15).

Niechże tedy młodzież katolicka: męska i żeńska ukocha apostolstwo Chrystusowe i obronę wiary katolickiej, jako najwznioślejszy przejaw miłości. Niechże

tej miłości bada i poznaje różnorodne sposoby i niech stosownie do warunków w czyn ciepły wciela jej zmienne formy, podtrzymując misje, wspierając biednych, opiekując się ludem i starając się w przeróżny sposób o to, aby bliźnim nieść pomoc i prawdę.

Jasno stąd wynika, że Zjednoczenie powinno w swej działalności trzymać się zdala od sporów politycznych. Wymagają tego i ścisły stosunek, łączący je z hierarchją kościelną, i jego osobliwe zadania, i niezbędna mu jedność wewnętrzna i szczególny charakter organizacyj młodzieńczych. Mimo to działalność Zjednoczenia, jak to Ojciec św. kilkakrotnie w podobnych wypadkach zaznaczył, nie będzie bez pożytku dla społeczeństwa, któremu pod każdym względem oddaje ważne przysługi. Nie będzie ona także bez znaczenia dla obrony wiary świętej nawet w dziedzinie politycznej, gdy do tej obrony zawezwie hufce młodzieńcze jakieś szczególne niebezpieczeństwo i głos Biskupów.

W pięknych barwach widzi Ojciec św. przyszłość Zjednoczenia. W myśli i pragnieniach swoich kojarzy Jego świątobliwość działalność polskiej młodzieży katolickiej z dokonywującem się odrodzeniem chrześcijańskiem tego kraju, który zbliska poznał i gorąco miłuje. Z temi życzeniami zaś łączy Ojciec św. swe modlitwy o katolicką gotowość i dzielność młodzieży polskiej i o pomyślność dla tych, którzy się nią serdecznie zajmują.

W dowód zaś Swej łaskawości przesyła Jego Świątobliwość Waszej Eminencji i Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej swe błogosławieństwo Apostolskie.

Całując uniżenie ręce Waszej Eminencji, mam zaszczyt przesłać wyrazy najgłębszej czci i szacunku.

Waszej Eminencji
najniższy i najoddańszy sługa
(—) *Kardynał P. Gasparri.*

Rozporządzenia Władz Duchownych Miejscowych.

Porządek wizytacji kanonicznej w dekanatach: Lubomelskim, Włodzimierskim i Horochowskim od 17.VI do 7 lipca 1929 roku.

1) Ostrówki ze stacji kolejowej Luboml przyjazd 17 czerwca o godz. 6-ej wieczorem, wyjazd 19 czerwca o godz. 7 rano do Opalina.

2) Opalin, przyjazd 19 czerwca o godz. 9 rano, wyjazd 19 czerwca o godz. 14-ej de Rymacz.

3) Rymacze, — przyjazd 19 czerwca o godz. 6-ej wiecz. wyjazd 20 czerwca o godz. 4-ej do Bindugi.

4) Binduga,—przyjazd 20 czerwca o godz. 6 ej, wyjazd 21 czerwca o godz. 4-ej do Korytnicy.

5) Korytnica,—przyjazd 21 czerwca o godz. 6-ej, wyjazd 22 czerwca o godz. 4-ej po poł. do Uściługa.

6) Uściług,—przyjazd 22 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 23 czerwca o godz. 4-ej po poł. do Swojczowa.

7) Swojczów, — przyjazd 23 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 25-go czerwca o godz. 4-ej po poł. do Sielca.

8) Sielec, — przyjazd 25 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 26 czerwca o godz. 4-ej do Litowiża.

9) Litowiż,—przyjazd 26 czerwca o godz. 6-ej, wyjazd 27 czerwca o godz. 4-ej po poł. do Zabłociec.

10) Zabłotce,—przyjazd 27 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd o godz. 3 po poł. do Drużkopola.

11) Drużkopol,—przyjazd 28 czerwca o godz. 7-ej wyjazd 29 czerwca o godz. 3-ej po poł. do Beresteczka.

12) Beresteczko,—przyjazd 29 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 30 czerwca o godz. 4-ej do Horochowa.

13) Horochów,—przyjazd 30 czerwca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 2 lipca o godz. 7-ej rano do Nowego-Zahorowa przez Koniuchy.

14) Nowy-Zahorów,—przyjazd 2 lipca o godz. 9-ej rano, wyjazd 2 lipca o godz. 4-ej po poł. do Łokacz.

15) Łokacze,—przyjazd 2 lipca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 3 lipca o godz. 4-ej do Zaturzec przez Szelwów.

16) Zaturce,—przyjazd 3 lipca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 4 lipca o godz. 4-ej do Kisielina.

17) Kisielin,—przyjazd 4 lipca o godz. 6-ej po poł. wyjazd 5-go lipca o godz. 4-ej po poł. do Kupiczowa przez Woronczyn.

18) Kupiczów,—przyjazd 5 lipca o godz. 6-ej wyjazd 5 lipca o godz. 4-ej po poł. do Turzyska.

19) Turzysk, — przyjazd 6 lipca, o godz. 6-ej po poł. wyjazd 7 lipca o godz. 4-ej po poł. do Łucka.

Przepisy o wizytacji pasterskiej

(oparte na Synodzie Łuckim z r. 1927 i rytuale nowym Pro Polonia.

1. Obowiązki Księży Dziekanów.

W myśl statutu 95,- Synodu Łuckiego, Księża Dziekani: a) zorganizują wzajemną pomoc podczas wizytacji przy słuchaniu spowiedzi; b) jeśli wizytacja wypadnie podczas roku szkolnego, wyjednają od Inspektora Szkolnego zwolnienie dziatwy od nauki na czas wizytacji danej parafji; c) o zamierzonej wizytacji powiadomią odnośnego starostę powiatowego.

2. Obowiązki Księży Proboszczów.

1. Na mocy statutu 90 Synodu, XX. Proboszczowie, otrzymawszy wiadomość o wizytacji kanonicznej, bezzwłocznie przystąpią do przygotowania parafji do tej uroczystości, a zwłaszcza pouczą o odpuście, wówczas udzielanym przez Biskupa: a) Jeśli możliwe, przed wizytacją urządzą rekolekcje, lub misje, o ile jeszcze się nie odbyły; b) og-

łoszą godzinę, o której w dniu wizytacji mają zebrać się dzieci, które przystąpiły do pierwszej Komunji św., zarówno dzieci uczęszczające do szkoły, które winny przyjść wraz z nauczycielstwem, jak i nie korzystające z nauki szkolnej. Dzieci te będą poddane egzaminowi z katechizmu.

2. Mają być przedstawieni Księdzu Biskupowi członkowie bractw i kongregacji (st. 91 Synod Łucki).

3. Kwestjonarjusze o wizytacji, już przesłane, należy mieć wypełnione odpowiedziami (st. 92).

4. Księgi metrykalne i inne (st. 180, 181 i 233 Synod Łucki) należy przygotować Księdzu Biskupowi do przejrzenia.

5. Jeśli ma być konsekrowany kościół, ołtarz lub dzwony, trzeba o tem uprzedzić Kurję Biskupią (st. 94).

Bierzmowanie.

1. Księża Proboszczowie ze szczególną troskliwością, po otrzymaniu niniejszego, rozpoczną głoszenie nauk o sakramencie bierzmowania, (st. 233 Synodu Łuckiego). W nauczaniu tem, oprócz przedstawienia samego dogmatu, należy zwrócić między innemi uwagę na następujące szczegóły:

2. Przed bierzmowaniem każdy winien być u spowiedzi świętej, aby w stanie łaski przyjąć ten sakrament.

3. Przystępujący do bierzmowania winni być zaopatrzeni w odpowiednie kartki (st. 235 Synodu Łuckiego).

4. Nawróceni z prawosławia nie przystępują do bierzmowania, gdyż sakrament ten już im został udzielony przy chrzcie świętym.

5. Przyjmują sakrament bierzmowania tylko ochrzczeni i tylko raz w życiu do tego sakramentu przystąpić można.

6. Można przystąpić do bierzmowania i przed przyjęciem komunji świętej, nie będąc na czczo.

7. Patrinus przy bierzmowaniu może być tylko osoba z dobrą opinją, już bierzmowana, dla chłopców mężczyzna, a dla dziewcząt niewiasta.

8. Podczas bierzmowania patrinus kładzie swą prawą rękę na prawem ramieniu bierzmowanego.

9. Obowiązków patrini nie mogą pełnić: ojciec rodzony, matka, lub współmałżonek(a) bierzmowanego.

10. Patrinus zwykle obierany jest przez rodziców bierzmowanego, ewentualnie przez jego opiekunów, a gdyby tych nie było przez proboszcza parafji.

11. Pożądanem jest, aby patrinus ukończył już lat 14 i znał dobrze zasady wiary świętej.

12. Imię przy bierzmowaniu mogą bierzmowani wybierać tylko z pośród imion świętych Pańskich.

13. O oznaczonej godzinie, bierzmowani mają się ustawić w osobnych rzędach, po jednej stronie chłopcy i mężczyźni, po drugiej dziewczęta i kobiety.

14. Przystępujący do sakramentu bierzmowania powinni już być obecni na modlitwach, odmawianych przez Biskupa przed bierzmowaniem oraz nie powinni odchodzić przed otrzymaniem końcowego błogosławieństwa. Nad tem winni czuwać kapłani podczas bierzmowania. Osoby, przychodzące do kościoła po rozpoczęciu bierzmowania, pragnące jednak przyjąć ten sakrament, winny być zebrane oddzielnie i przedstawione Księdzu Biskupowi do bierzmowania, przyczem ryt bierzmowania całkowicie ma być wypełniony od początku.

15. W myśl kan. 798 K. P. K. i st. 236 Synodu Łuckiego należy wpisać pobierzmowanych do ksiąg specjalnych, oraz winny być poczynione

adnotacje o udzieleniu bierzmowania w księgach chrztu (kan. 470 § 2 K. P. K.). Jeśli bierzmowany pochodzi z innej parafji, powiadomić należy o udzielonym bierzmowaniu odpowiedniego proboszcza celem zrobienia adnotacji przy akcie chrztu; dla tego też przy wpisywaniu do ksiąg osób bierzmowanych należy badać, kto z jakiej pochodzi parafji i kiedy urodzony.

16. Wpisywanie do ksiąg osób bierzmowanych i adnotacje w księgach chrztu powinno być dokonane po bierzmowaniu, na podstawie kartek, odbieranych od bierzmowanego. Wpisywać należy wszystkich bez względu na to, do jakiej należą parafji. Wzór kartki i książki, które są opracowane w myśl kan. 798 K. P. K. naznacza Kurja następujący:

Wzór kartki do bierzmowania.

Imię chrzestne .... imię obrane do bierzmowania .... nazwisko .... urodził się roku ....

ochrzczony w parafji ....

w roku ....Sakrament bierzmowania przyjął

z rąk J. E. Ks. Biskupa ....

w parafji .... dnia....................19 ......r.

Imię i nazwisko osoby, spełniającej funkcję patrini, (o ile wpisanie tego faktu okaże się możliwem)

....

Wzór książki osób pobierzmowanych.

Nr. kolejny	Imię i nazwisko osoby pobierzmowanej (1) / Imię, otrzymane na bierzmowaniu (2)	Rok urodzenia	W jakiej parafji chrzczony	Imię ojca (1) / Imię matki (2)	Kto i kiedy udzielił sakramentu bierzmowania	Kto był patrinus przy bierzmowaniu
1	1			1		
	2			2		
2	1			1		
	2			2		

Porządek czynności podcza ssamej wizytacji.

Wizytacja odbywać się będzie według przepisów nowego rytuału. (Ordo ad recipiendum processionaliter Episcopum et ordo ad visitandas parochias (pag. 1014—1021).

1. W oznaczonym czasie Proboszcz, ubrany w komżę, stułę i kapę białego koloru z pacyfikałem lub krzyżem w ręku, w otoczeniu duchowieństwa i wiernych, z chorągwiami, obrazami i baldachimem oczekuje Księdza Biskuap przy bramie. Gdy Ks. Biskup przyjedzie, ks. Proboszcz podaje mu do pocałowania pacyfikał, intonuje dobrze znaną ludowi pieśń religijną i wprowadza Ks. Biskupa do kościoła. W razie ulewnego deszczu, albo wielkiego błota, ks. Proboszcz oczekuje Ks. Biskupa przy bramie kościelnej. (Jaka będzie śpiewana pieśń, należy uprzednio z ambony ogłosić, aby wszyscy ludzie mieli jej tekst i umieli ją śpiewać).

2. Gdy Ks. Biskup wejdzie w główne drzwi kościoła, wdziewa humerał, stułę i kapę koloru białego, a Proboszcz parafji, zdjąwszy biret, podaje Ks. Biskupowi całując go w rękę, kropidło, w którem Biskup, najpierw umaczawszy palce, żegna się, a potem pokrapia innych; następnie podaje Proboszcz łódkę z kadzidłem, mówiąc: „Benedicite, Pater Reverendissime"; po zasypaniu przez Ks. Biskupa kadzidła, ks. Proboszcz okadza trzykrotnie Ks. Biskupa duplici ductu; potem wszyscy procesjonalnie udają się przed wielki ołtarz, a chór, gdzie to jest możliwe, śpiewa antyfonę: „Ecce sacerdos magnus". Ks. Biskup klęka na przygotowanym klęczniku i modli się. Proboszcz klęka na najniższym stopniu po stronie epistoły, asysta zaś po obydwóch stronach ołtarza. Po ukończeniu śpiewu „Ecce sacerdos", Proboszcz parafji, stając po stronie epistoły, zwróciwszy się do Biskupa, odśpiewuje:

V. Protector noster, aspice, Deus.
R. Et respice in faciem christi tui.
V. Salvum fac servum tuum.
R. Deus meus, sperantem in te.
V. Mitte ei, Domine, auxilium de sancto.
R. Et de Sion tuere eum.
V. Nihil proficiat inimicus in eo.
R. Et filius iniquitatis non apponat nocere ei.
V. Domine, exaudi orationem meam.
R. Et clamor meus ad te veniat.
V. Dominus vobiscum.
R. Et cum spiritu tuo.

Deus, humilium visitator, qui eos paterna dilectione consolaris: praetende societati nostrae gratiam tuam; ut per eos, in quibus habitas tuum in nobis sentiamus adventum. Per Christum Dominum nostrum.

R. Amen.

Następuje komemoracja o tytule kościoła w ten sposób, że się odśpiewuje lub odmawia antyfonę z laudesów ad Benedictus de Titulo ecclesiae, a jeden z kapłanów intonuje werset. Podczas śpiewu wersetu Ks. Biskup zbliża się do ołtarza, całuje go pośrodku i śpiewa odpowiednią orację de titulo ecclesiae z mszału po stronie lekcji. Następnie wraca do środka ołtarza dla udzielenia ludziom uroczystej benedykcji. Po ukończeniu tych ceremonji, Biskup udaje się na przygotowany tron, a proboszcz przedstawia zwięźle stan parafji. Ks. Biskup odpowiada i podaje rozkład czynności i nabożeństw.

Następuje nabożeństwo żałobne z procesją.

Po skończonej procesji, Ks. Biskup przywdziewa kapę koloru białego i rozpoczyna wizytację Sanctissimi, przy śpiewie: „Tantum ergo Sacramentum“, poczem udziela w puszce benedykcji.

Na tem się kończy w tym dniu nabożeństwo.

Nazajutrz rano o godz. 8-ej msza św. śpiewana przez miejscowego Proboszcza; po niej naukę o bierzmowaniu wygłosi miejscowy Ks. Proboszcz, lub w razie konieczności—wyznaczony przez Ks. Dziekana kapłan; po nauce, około godz. 9-ej bierzmowanie. O godz. 11 suma uroczysta z kazaniem. Jeżeli Ks. Biskup nie zastrzegł sobie celebrowania sumy, winien sumę celebrować naznaczony przez Ks. Dziekana kapłan. O godz. 15-ej katechizacja, prowadzona przez miejscowego proboszcza, po niej bierzmowanie, o ile będą jeszcze ludzie do bierzmowania.

W parafjach, gdzie J. E. Ks. Biskup zatrzymuje się dłużej, katechizacja zamiast o godz. 15-ej odbędzie się o godz. 16-ej.

Nieszpory odbędą się o godzinie stałej, według zwyczaju w danej parafji; celebruje je jeden z kapłanów kondekanalnych.

Przed wyjazdem z parafji udaje się Ks. Biskup do kościoła, skąd po odmówieniu „De profundis" i modlitwy za zmarłych, wyjeżdża.

Łuck, dnia 3 czerwca 1929 r.

№ 2631.

(—) † *Adolf Szelążek*
Biskup Łucki

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz

Egzamina wikarjuszowskie w r. 1929

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA.

SEKCJA
Nauki i Sztuki
Dnia 1 czerwca 1929 r.

Stosownie do wymagań st. 25—30 Synodu Łuckiego Kurja Biskupia wzywa niżej wymienionych

Księży do złożenia egzaminów wikarjuszowskich w dniach 14 i 21 listopada r. b.

Według programu pierwszego roku obowiązani są złożyć egzamin następujący księża:

14 listopada:	*21 listopada*:
1) Ks. L. Ostaszewski,	10) Ks. Kobyliński,
2) „ P. Iliński,	11) „ W. Jach.
3) „ W. Święcicki,	12) „ J. Drabik,
4) „ M. Wojciechowski,	13) „ J. Dzikowski,
5) „ B. Terlecki,	14) „ S. Janowski,
6) „ M. Karpiński,	15) „ B. Leszczyński,
7) „ W. Batowski,	16) „ G. Rudnicki,
8) „ T. Adamczyk,	17) „ G. Żelichowski,
9) „ J. Kozakiewicz.	

Według programu drugiego roku.

14 listopada:	*21 listopada*:
1) Ks. W. Przygodziński,	4) Ks. L. Żmikowski,
2) „ B. Fedorowicz,	5) A. Iwanicki.
3) „ J. Śliwa,	

Według programu trzeciego roku.

14 listopada:	*21 listopada*:
1) Ks. J. Baranowicz,	4) Ks. St. Jadczyk,
2) „ St. Gulbinowicz,	5) „ B. Jastrzębski,
3) „ W. Hipsz,	6) „ W. Kowalski,

Kurja Biskupia podaje zarazem wykaz traktatów na egzaminy wikarjuszowskie.

Rok I-szy.

Pismo św.: Wstęp ogólny do Pisma św. (Kruszyński).

Teologja dogmatyczna: De Fide, De Deo Uno et Trino.

Teologja moralna: De principiis.

Teologja pasterska: Administrowanie Sakramentu Chrztu i Eucharystji.

Prawo kanoniczne: Normae generales. De personis (can. 1—486; 482—725).

Liturgja: De Breviario.

Rok II-gi.

Pismo św.: Wstęp szczegółowy do Starego Testamentu. (Archutowski).

Teologja dogmatyczna: De Deo Creante et Elevante. De Verbo Incarato. De novissimis.

Teologja moralna: De praeceptis divinis et ecclesiasticis.

Teologja pastoralna: Administrowanie Sakramentu Pokuty i Ostatniego Namaszczenia.

Prawo kanoniczne: De rebus (can. 726—1551).

Liturgja: De Missali.

Rok III-ci.

Pismo św.: Wstęp szczegółowy do Nowego Testamentu (Kruszyński).

Teologja dogmatyczna: De Gratia. De Sacramentis in genere. De Eucharistia et Ordine.

Teologja moralna: De Sacramentis.

Teologja pasterska: O Sakramencie Małżeństwa.

Prawo kanoniczne: De iudiciis. De delictis et poenis. (can. 1552—2414).

Liturgja: De Rituali.

(—) † *St. Walczykiewicz*
Biskup Sufragan Łucki
Szef Sekcji

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

W sprawie kwest w granicach diecezji Łuckiej.

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA

Sekcja Majątk.-finans.
Dnia 23 maja 1929 r.
№ 2412
ŁUCK.

Do
Wielebnego Duchowieństwa
Diecezji Łuckiej.

Doszło do wiadomości Kurji Biskupiej, że w granicach diecezji Łuckiej jacyś zakonnicy urządzają kwesty bez otrzymanego uprzedni na to pozwolenia

ze strony Kurji Biskupiej i bez zameldowania się u księży Proboszczów.

Kurja Biskupia niniejszem upoważnia Wielebnych Księży Proboszczów do powiadomienia swych parafjan, że te tylko osoby mogą przeprowadzać zbiórkę ofiar na cele kościelne w granicach diecezji Łuckiej, które wykażą się odpowiedniem pozwoleniem ze strony Księdza Biskupa diecezji.

O wypadkach bezprawnego zbierania ofiar w diecezji zechcą Wielebni Księża Proboszczowie bezzwłocznie zawiadamiać Kurję Biskupią.

(—) *Ks. Infułat Zagórski*
Szef Sekcji.

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz.

Rozporządzenie prawno-państwowe

OKÓLNIK

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Kuratorów Okręgów Szkolnych, naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Woj. Śląskiem i wizytatora Liceum Krzemienieckiego w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólno-kształcących, seminarjów naucz. i szkół zawodowych.

Organizowanie kółek i zrzeszeń młodzieży na terenie szkoły średniej ogólnokształcącej, seminarjum nauczycielskiego i szkoły zawodowej stanowi bardzo ważny czynnik wychowania społecznego młodzieży. Dla utrzymania równowagi między rozlicznemi żądaniami tych szkół i ujednostajnienia zasad postępowania w przygotowaniach do pracy społecznej młodzieży pod odpowiedzialnem kierownictwem dyrektora(ki) szkoły, zarządzam:

1) Wszelkie kółka i zrzeszenia młodzieży szkolnej mogą powstawać jedynie za zezwoleniem lub na polecenie dyrektora(ki) szkoły i na jego zarządzenie muszą być zlikwidowane.

2) Młodzież szkół średnich wszelkiego typu może należeć tylko do kółek i zrzeszeń, istniejących w danej szkole za zezwoleniem dyrektora (ki). Wyjątek stanowią: międzyszkolne kółka sportowe i w niektórych wypadkach międzyszkolne drużyny harcerskie, choć i tu zezwolenie dyrektora(ki) jest konieczne.

3) Dozwolone są organizacje:

a) o charakterze religijnym, samokształcącym, artystycznym i sportowym. Takie kółka winny być kierowane przez nauczycieli i nie potrzebują specjalnej organizacji władz wewnątrz kółek,

b) o charakterze samorządowym, współdzielczym, humanitarnym (bratnie pomoce, kółka P. C. K.) i etyczne (walka z alkoholizmem). Takie kółka winny mieć statut, regulamin i wyznaczonego przez dyrekcję szkoły opiekuna (kuratora).

4) Łączenie się kółek różnych szkół w jedno zrzeszenie z przełożoną wspólną władzą zrzeszeniową jest niedozwolone. Wyjątek stanowią drużyny harcerskie, wchodzące, zgodnie z organizacją Zw. Harc. Polsk., w hufce i chorągwie.

5) Ilość i jakość kółek i zrzeszeń młodzieży w danej szkole zależy od decyzji dyrektora(ki) szkoły, który winien czuwać nad tem, aby młodzież w nadmiarze wziętych na siebie obowiązków nie przezwyczajała się do pracy powierzchownej i w zbyt szerokim wyborze pól pracy dodatkowej nie potrzebowała się decydować zbyt nierozważnie.

Z chwilą ogłoszenia niniejszego okólnika tracą moc obowiązującą wszelkie zarządzenia z nim sprzeczne.

Warszawa, dnia 3 września 1927 r. (Nr. O. H. hiz. 752/27).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) Dr. Dobrucki.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Traktat polityczny pomiędzy Stolicą Świętą i Italją.

(Tłomaczenie z La Vie Catholikue 23. III. 1929 r. № 234, str. 5).

W imię Trójcy Przenajświętszej.

Zważywszy:

Że Stolica Apostolska i Italja uznały potrzebę usunięcia wszelkiej podstawy istniejącego między niemi konfiktu przez przystąpienie do definitywnego załatwienia ich stosunków wzajemnych, zgodnie z wymaganiem sprawiedliwości i w sposób odpowiadający godności obydwóch Stron Wysokich, któryby przytem zapewnił Stolicy Świętej stałą pod względem faktycznym i prawnym gwarancję bezwzględnej niezależności w wypełnianiu wzniosłego Jej posłannictwa na ziemi, a tą drogą pozwolił tejże Stolicy Świętej uznać za nieodwołalnie rozwiązaną „kwestję rzymską“, powstałą w r. 1870 drogą aneksji Rzymu do Królestwa Italji pod panowaniem dynastji Domu Sabaudzkiego;

Że, gdy dla zapewnienia Stolicy Świętej absolutnej i zewnętrznej niezależności niezbędnem jest zagwarantowanie Jej praw suwerennych, któreby nie podlegały dyskusji nawet na terenie międzynarodowym, uznano konieczność utworzenia odrębnego terytorjum, Miasta Watykanu, którego najpełniejsza własność przy zachowaniu specjalnych okoliczności, — należałoby do Stolicy Świętej, posiadającej na niem wyłączną i absolutną władzę oraz suwerenną juryzdykcję.

Jego Świątobliwość papież Pius XI i Jego Majestat Wiktor Emanuel III, król Italji, postanowili zawrzeć traktat, mianując dla tego celu dwóch pełnomocników, mianowicie ze strony Jego Świątobliwości, Jego Eminencję Najdostojniejszego Kardynała Piotra Gasparri'ego, Sekretarza Stanu Stolicy Świętej i Jego Ekscelencję szlachetnie urodzonego pana Benito Mussolini'ego Prezesa Ministrów i Szefa Rządu, który po wymianie, wzajemnej Swych peł-

nomocnictw i po uznaniu ich legalności, ułożyli wspólnie następujące artykuły:

Religja Stanu Suwerenność Stolicy Świętej Citta del Vaticano.

Art. 1. Italja uznaje i ponownie stwierdza zasadę, uświęconą w artykule pierwszym Konstytucji Królestwa z dnia 4 marca 1848 r., który stanowi, że religja katolicka, apostolska i rzymska jest jedyną religją Stanu.

Art. 2. Italja uznaje suwerenność Stolicy Świętej na terenie międzynarodowym, jąko attrybut przynależnej Jej z natury, zgodnie z Jej tradycją i właściwością Jej posłannictwa na ziemi.

Art. 3. Italja uznaje pełną własność i wyłączną oraz absolutną władzę, jakoteż suwerenną juryzdykcję Stolicy Świętej w stosunku do Watykanu, w jego aktualnym stanie, z jego przynależnościami i dotacjami, które tym sposobem tworzy Miasto Watykanu, dla specjalnych celów, z uwzględnieniem zmian, przewidzianych w mniejszym traktacie. Granice tego miasta określa plan, stanowiący pierwszy załącznik i część integralną niejszego traktatu.

Ustalono przytem, że plac Świętego Piotra, należący do Miasta Watykanu, pozostanie w normalnych warunkach otwartym dla publiczności; czuwać nad nim będą organy policji państwowej italskiej, które zatrzymywać się będą u stopni, wiodących do Bazyliki, która i nadal służyć ma do czci publicznej; powstrzymywać się przeto będą od wchodzenia na te stopnie i wkraczania do wspomnianej bazyliki, z wyjątkiem wypadków, w których wezwane będą do interwencji przez odpowiednią władzę.

Jeżeli Stolica Święta zechce czasowo zawiesić, dla szczególnych ceremonji, wolny ruch na placu Świętego Piotra, władze italskie usuną się poza linje zewnętrzną kolumnady Bernini'ego i jej przedłużenie, chybaby kompetentna władza zawezwała je do pozostania na miejscu.

Art. 4. Suwerenność i juryzdykcja wyłączna, którą

Italja przyznaje Stolicy Świętej względem Miasta Watykanu, ma także to znaczenie, że rząd italski nie może mieć żadnej ingerencji na tem terytorjum i że tam niema żadnej innej władzy, oprócz władzy Stolicy Świętej.

Art. 5. Celem wykonania artykułu poprzedniego, przed wejściem w życie niniejszego traktatu, terytorjum miasta Watykanu będzie opróżnione, staraniem rządu italskiego, z rzeczy obcych względnie z mieszkańców, nienależących do tego miasta. Stolica Święta postara się o zamknięcie dostępu do tego miasta przez ogrodzenie miejsc odkrytych, z wyjątkiem placu Św. Piotra.

Z drugiej strony ustalono, że w sprawie nieruchomości, istniejących na terytorjum Miasta Watykanu, a należących do instytutów lub organizacji zakonnych, Stolica Święta postara się uregulować z niemi bezpośrednio swe stosunki bez interwencji Państwa italskiego.

Art. 6. Italja postara się, drogą koniecznych umów z zainteresowanemi organizacjami, o zapewnienie Miastu Watykanu, tytułem własności, odpowiedniego wymiaru wody.

Italja również postara się o połączenie z kolejami żelaznemi państwowemi, wznosząc w tym celu dworzec kolejowy na terytorjum Miasta Watykanu, w miejscu, oznaczonem na załączonym planie, dopuszczając przytem wolny przejazd wagonów watykańskich na drogach żelaznych państwowych italskich.

Italja urządzi także bezpośrednie połączenie telegraficzne, telefoniczne, radjotelegraficzne, radjotelefoniczne i pocztowe Miasta Watykanu z innemi Państwami.

Wreszcie Italja zajmie się również urządzeniem innych świadczeń publicznych.

Rzeczy te, które zostały wskazane wyżej, będą urządzone kosztem Państwa Italji w ciągu roku od wejścia w życie niniejszego traktatu.

Stolica Święta utrzymuje własnym kosztem istniejące wejścia do Watykanu oraz buduje inne wejścia, które uzna za potrzebne.

Będą zawarte umowy specjalne co do ruchu pojazdów

i aeromobilów watykańskich na terytorjum Państwa italskiego.

Art. 7. Rząd italski zobowiązuje się do niedopuszczenia budowy w bliskości Miasta Watykanu, nowych gmachów, z których byłby otwarty widok na wewnętrzne części tego Miasta, — postara się również o usunięcie częściowe, — w tym samym celu,—tych budynków, które istnieją od strony Fortu Cavallegeri i wzdłuż Via Aurelia i Viate Vaticano.

Zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego niewolno jest aeromobilom jakiegokolwiek rodzaju, przelatywać ponad terytorjum Watykanu.

Wszystkie zmiany w budowlach oraz drogach na placu Rusticucci, jakoteż na przestrzeni, przylegającej do kolumnady,—które to miejsca nie są objęte prawem eksterytorjalności, przewidzianem w artykule 15, oile te zmiany mogą interesować Miasto Watykan, dokonywane będą za wzpólnem porozumieniem.

Prerogatywy, zwolnienia od ciężarów publicznych, Egzempcje.

Art. 8. Zważając na nietykalność i Świątobliwość Osoby Najwyższego Papieża, Italja stwierdza, że zamach na Nią oraz przygotowanie takiego zamachu są karalne temi karami, które są przewidziane przeciwko osobom dokonywującym zamachu na osobę króla albo przygotowującym tego rodzaju zamach.

Obelgi i zniewagi publiczne, wyrządzone na terytorjum italskiem osobie Najwyższogo Papieża mową, czynem lub pismem są karane jako ebelgi i zniewagi, wyrządzone osobie królewskiej.

Art. 9. Zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego wszystkie osoby, mające stałą rezydencję w Mieście Watykanie, są podległe suwerennej władzy Stolicy Świętej. Rezydencja ta nie ginie przez sam fakt czasowego przebywania w innej miejscowości, oile to nie łączy się z utratą

zamieszkania w samem Mieście Watykanie albo z innemi okolicznościami, które wskazują zmianę rezydencji.

Oile osoby, wskazane w poprzednim paragrafie, utracają zależność swą od władzy suwerennej Stolicy Świętej, a według zasad ustaw italskich, niezależnie od okoliczności, wyżej wymienronych, nie mogą być zaliczone do obcych narodowości, będą uważane na mocy samego faktu za obywateli Italji. ·

Do tychże osób, oile pozostają w zależności od suwerennej władzy Stolicy Świętej, będą stosowane na terytorjum Królestwa—Italji nawet w zakresie praw osobowych (oile one nie są unormowane przez prawodastwo Stolicy-Świetej) dyspozycje prawodastwa italskiego, a gdy idzie o osoby, należące do obcej narodowości, — prawodawstwa tego Państwa, z którego dane osoby pochodzą.

Art. 10. Dygnitarze Kościelni oraz osoby, należące do Kurji papieskiej, których lista będzie ułożona na mocy wzajemnego porozumienia się obydwóch Wysokich Stron traktatowych, choćby nie posiadały one obywatelstwa Watykańskiego, będą zawsze i we wszelkich wypadkach wyjęte, w odniesieniu do Italji, z pod obowiązku służby wojskowej, funkcji sędziów przysięgłych i wszelkich prestacji osobowych.

Dyspozycja ta ma zastosowanie także do funkcjonarjuszów w tych gałęziach zajęć, które Stolica Święta uznaje za niezbędne, które też posiadają stałą dotację, są związane z Biurami Stolicy Świętej, z różnemi dykasterjami i z innemi biurami istniejącemi poza Miastem Watykanem, a wskazanemi niżej w artykułach 13, 14, 15 i 16. Ci funkcjonarjusze będą wskazani w oddzielnej liście, która będzie ułożona za wspólnem porozumieniem się, jak wspomniano wyżej, — która też będzie publikowana corocznie przez Stolicę Świętą.

Duchowni, zajęci poza Miastem Watykanem, na mocy swego urzędu, pracami w zakresie wydawania aktów Stolicy Świętej, nie będą narażani z tego tytułu na żadne przeszkody lub przykrości, ani też nie będą poddawani żadnym badaniom ze strony władz państwowych włoskich.

Każdy obcokrajowiec, piastujący jakiś urząd kościelny w Rzymie, korzysta z tej opieki prawnej osobistej, jaką zapewniają ustawy Królestwa swym obywatelom.

Art. 11. Organy centralne Kościoła Katolickiego są wolne od wszelkiej ingerencji ze strony państwa italskiego (z wyjątkiem dyspozycji ustaw italskich co do prawa nabywania przez osoby moralne) jakoteż w zakresie obrotu dóbr nieruchomych.

Stosunki międzynarodowe i posiadłości Stolicy Świętej.

Art. 12. Italja uznaje prawo Stolicy Świętej do reprezentacji czynnej i biernej według zasad ogólnych prawa międzynarodowego.

Przedstawiciele rządów zagranicznych przy Stolicy Świętej korzystają nadal w Królestwie ze wszystkich prerogatyw i niezależności, przynależnych agentom dyplomatycznym, zgodnie z prawem międzynarodowem, a ich siedziby mogą pozostawać nadal na terytorjum włoskiem przy zachowaniu zwolnień od jakichkolwiek ciężarów, jak to zwolnienia tego rodzaju im przysługują mocą prawa międzynarodowego, choćby ich państwa nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych z Italją.

Zgodzono się, że Italja jest obowiązaną do pozostawienia zawsze i we wszystkich okolicznościach wolności korespondencji ze Stolicą Świętą wszystkich państw, nie wyłączając stron, pozostających w stanie wojny,—i nawzajem, podobnie jak wolnego dostępu Biskupów całego świata do Stolicy apostolskiej.

Wysokie Strony traktatowe zobowiązują się do ustanowienia między sobą stosunków dyplomatycznych normalnych, przez akredytowanie ambasadora włoskiego przy Stolicy Świętej i Nuncjusza papieskiego przy rządzie Italji; ten ostatni będzie Dziekanem Korpusu dyplomatycznego w granicach prawa zwyczajowego, które uznane było na Kongresie Wiedeńskim aktem z d. 9-go czerwca, 1815 roku.

Wobec uznania suwerenności, bez ujmy dla spraw, przewidzianych w artykule 19 niniejszego traktatu, dyplomaci Stolicy Świętej i kurjerzy, wysyłani w imieniu Najwyższego Papieża, traktowani będą na terytorjum italskiem, nawet podczas wojny, w sposób należny dyplomatom i kurjerom innych rządów zagranicznych, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego.

Art. 13. Italja uznaje, że do Stolicy Apostolskiej należy pełna własność Bazylik patriarchalnych Św. Jana Lateraneńskiego, Św. Marji Większej i Św. Pawła, razem z ich budowlami.

Państwo oddaje Stolicy Świętej całkowity zarząd i administrację wspomnianej Bazyliki Św. Pawła oraz istniejącego przy nim klasztoru, przekazując przytem odnośne kapitały i sumy, przewidziane dla tej Bazyliki w każdorocznym budżecie Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Uzgodniono również, że Stolica Święta jest pełną właścicielką pałacu Św. Kaliksta przy kościele N. Marji Panny za Tybrem.

Art. 14. Italja uznaje, że Stolica Święta posiada pełną własność pałacu papieskiego w Castel Gandolfo, ze wszystkiemi przynależnościami, dochodami i budynkami, które już są obecnie w posiadaniu Stolicy Świętej, a zobowiązuje się oddać również na pełną własność Willę Barberini w Castel Gandolfo, wraz ze wszystkiemi dochodami, budynkami i przynależnościami, — przyczem przekazanie tego objektu ma być uskutecznione w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszego traktatu.

Celem ukompletowania nieruchomości, położonych na północnem zboczu pagórka Janiculum, a zwróconych w stronę pałaców watykańskich, należących zaś do Św. Kongregacji Propagandy i do innych instytutów kościelnych, Państwo zobowiązuje się przenieść na Stolicę Świętą albo na organy, które będą przez nią wskazane własność nieruchomości Państwowych lub osób trzecich, o ile te nieruchomości położone są we wskazanej wyżej strefie. Nieruchomości, należące do wspomnianej Kongre-

gacji oraz do innych instytucji, jakoteż objekty, które mają być im oddane, są wskazane na załączonym planie.

Wreszcie Italja przekazuje na zupełną i wyłączną własność Stolicy Świętej, dawne klasztory, przyległe do Bazyliki Dwunastu Apostołów i do kościołów Św. Andrzeja Dellavalli oraz Św. Karola Catarini, ze wszystkimi przynależnościami, zobowiązuje się także do zwolnienia tych budynków od lokatorów, w przeciągu roku wejścia w życie niniejszego traktatu.

Art. 15. Nieruchomości, wymienione w art. 13 oraz w alinea 1 i 2 artykułu 14, podobnież pałac Datarji, Kancelarji, Propagandy, przy placu hiszpańskim, pałac Św. Oficjum i budynki, do nich przyległe, pałac Corsentendi (dzisiejsza rezydencja Kongregacji Wschodniej) przy pałacu Scossacavalli, pałac Wikarjatu i inne budowle, w których Stolica Św. zechce na przyszłość umieścić inne swe dykasterje, jakkolwiek pozostają na terytorjum italskiem, korzystać będą z niezależności i zwolnień, przyznanych przez prawo międzynarodowe siedzibom przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych.

Też same zwolnienia stosują się do innych kościołów, nawet poza miastem Rzymem, w tym czasie, gdy w tych kościołach, niedostępnych dla publiki, odbywają się uroczyste ceremonje z udziałem Ojca Świętego.

Art. 16. Nieruchomości, wskazane w trzech poprzednich artykułach, podobnież te, które służą na pomieszczenie następujących instytutów papieskich: Uniwersytetu Gregorjańskiego, Instytutu Biblijnego, Instytutu Orjentalnego, Instytutu Archeologicznego, Seminarjum Rosyjskiego, Kolegjum Lombardzkiego, dwa pałace Św. Apolinarego i Dom Rekolekcyjny dla duchowieństwa Św. Jana i Św. Pawła, nie staną się nigdy przedmiotem wywłaszczenia dla celów użyteczności publicznej, chyba za uprzednim porozumieniem się ze Stolicą Świętą; będą również wolne od podatków zwyczajnych tak na rzecz Państwa jakoteż na rzecz innych jakichkolwiek ciał administracyjnych.

Stolica Święta może nadać nieruchomościom wymie-

nionym wyżej w niniejszym artykule i w trzech artykułach poprzednich postać, którą uzna za stosowną, bez odwoływania się o upoważnienie przeprowadzenia tych zmian do władz rządowych prowincjonalnych lub komunalnych italskich, które ewentualnie mogą liczyć z całym spokojem na godne wszelkiej czci tradycje artystyczne Kościoła Katolickiego.

Art. 17. Wypłaty wszelkiego rodzaju, należne ze strony Stolicy Świętej lub ze strony organów, podległych bezpośrednio Stolicy Świętej, nawet poza Rzymem, a dokonywane dostojnikom, urzędnikom i funkcjonarjuszom, choćby niestałym, zwolnione będą na terytorjum italskiem, poczynając od 1 stycznia 1929 r., od jakichkolwiek obciążeń czy to na rzecz Państwa czy też na rzecz innych organów administracji.

Art. 18. Skarby sztuki i nauki, przechowywane w Mieście Watykanie i w pałacu Lateraneńskim, będą i nadal dostępne dla mężów nauki i zwiedzających, przyczem Stolica Święta zastrzega sobie pełną wolność normowania porządku dostępu publiczności.

Art. 19. Dyplomaci i posłowie Stolicy Świętej, dyplomaci i posłowie rządów obcych przy Stolicy Świętej, podobnież dygnitarze kościelni, przybywający z zagranicy, a udający się do Miasta Watykanu, o ile posiadają paszporty swych krajów z wizą przedstawicieli papieskich za granicą, mogą bez stosowania specjalnych formalności udawać się do tego Miasta przez terytorjum italskie. To samo stosuje się do osób, które posiadają prawidłowe pasporty papieskie i udawać się będą z miasta Watykanu za granicę.

Art. 20. Towary, pochodzące z zagranicy i przeznaczone do Miasta Watykanu, albo też poza jego granicami, do instytucji albo biur Stolicy Świętej, będą dopuszczane z każdego punktu granicznego w królestwie, do tranzyta przez terytorjum italskie, z całkowitem zwolnieniem od opłaty cła i akcyzy.

Art. 21. Wszyscy kardynałowie korzystają w Italji z honorów, należnych książętom krwi; ci, którzy rezydują

w Rzymie, nawet poza Miastem Watykanu, są obywatelami tegoż co do wszystkich skutków prawnych.

Podczas wakowania Stolicy papieskiej, Italja w szczególny sposób starać się będzie o usuwanie jakichkolwiek przeszkód co do wolnego przejazdu i przybycia kardynałów przez terytorjum italskie do Watykanu; starać się także będzie, aby nie były czynione żadne trudności i ograniczenia ich wolności osobistej.

Italja czuwa nadto, aby na jej terytorjum, w blizkości Watykanu, nie były dokonywane żadne akty, któreby mogły w jakikolwiek sposób naruszyć spokój zebrań Konklawe.

Też same dyspozycje dotyczą również zebrań Konklawe, odbywanych poza Miastem Watykanu, jakoteż Koncyljów, odbywanych pod prezydencją Najwyższego Papieża albo Jego Legatów, a to w stosunku do Biskupów, którzy są na te Koncylja wzywani.

Art. 22. Na żądanie Stolicy Świętej i na mocy delegacji, która przez nią może być udzielona w każdym szczegółowym wypadku albo w formie stałej, Italja zapewnia karanie przestępstw, które byłyby popełnione w Mieście Watykanie, z wyjątkiem wypadków, w których przestępca skryłby się na terytorjum italskie, w tych bowiem okolicznościach wszczęte będzie przeciwko przestępcy postępowanie karne,—bez wymagania specjalnych formalności,—według zasad ustaw Italskich.

Stolica Święta przekazywać będzie Państwu Italskiemu osoby, któreby się skryły na terytorjum Miasta Watykanu, a były oskarżone o przestępstwa, popełnione na terytorjum italskiem, o ile przestępczość czynu uznawaną jest przez obydwa Państwa.

Ten sam sposób postępowania stosowany będzie w stosunku do osób, oskarżonych o wykroczenia, jeżeliby ukrywały się one w budynkach, obdarzonych eksterytorjalnością, według art. 15, chybaby przełożeni tych gmachów uznali za właściwe wezwać agentów italskich do wkroczenia dla dokonania aresztu.

Art. 23. Dla wykonania wyroków, ogłoszonych przez

trybunały Miasta Watykanu, będą stosowane zasady prawa międzynarodowego.

Z drugiej strony otrzymują w Italji, bez żadnej specjalnej formalności, pełne znaczenie prawne, nawet co do skutków cywilnych, wyroki i postanowienia władz kościelnych, zakomunikowane urzędowo władzom cywilnym, a dotyczące osób kościelnych lub zakonnych, w sprawach duchownych i dyscyplinarnych.

Art. 24. Stolica Święta oświadcza, że co do suwerenności, należnej Jej nawet na terenie międzynarodowym, chce trzymać się i pozostanie na uboczu co do doczesnych zagadnień między innemi państwami i co do kongresów międzynarodowych, zwoływanych dla spraw tego rodzaju, chybaby strony, wiodące spór, za wspólną zgodą odwołały się do Jej misji pokojowej, rezerwując sobie w każdym razie stosowanie swej mocy moralnej i duchownej.

W wyniku powyższej zasady Miasto Watykan będzie zawsze i we wszystkich okolicznościach uważane za terytorjum neutralne i nietykalne.

Art. 25. Na mocy specjalnej konwencji, podpisanej jednocześnie z niniejszym traktatem, a stanowiącej czwarty załącznik niniejszego traktatu i jego część integralną, załatwiono sprawę likwidacji wierzytelności Stolicy Świętej w stosunku do Italji.

Zakończenie „kwestji rzymskiej“ i uznanie królestwa Italji.

Art. 26. Stolica Święta uważa, iż przez układy, które są podpisane w dniu dzisiejszym, zapewnionem Jej zostało całkowicie to wszystko, co musiało być spełnionem, dla wytworzenia pełnej wolności i niezależności w rządzie pasterskim Diecezji Rzymskiej, Kościoła Katolickiego w Italji i w całym świecie. „Kwestję rzymską“ uznaje Ona za rozwiązaną i wykluczoną definitywnie i nieodwołalnie oraz uznaje królestwo Italii pod panowaniem dynastji Domu Sabaudzkiego, z Rzymem, jako stolicą państwa italskiego.

Ze swej strony Italja uznaje Państwo Miasta Watykanu pod suwerenną władzą Najwyższego Papieża.

Ulega zniesieniu prawo z d. 13 maja 1871 r. n. 214 i inne wszelkie akty prawne, przeciwne niniejszemu traktatowi.

Art. 27. Niniejszy traktat w terminie czterech miesięcy od chwili jego podpisania, będzie poddany ratyfikacji Najwyższego Papieża i króla Italji, a wejdzie w życie z chwilą wymiany ratyfikacji.

Rzym, 11 lutego 1929 r.

podpisano: *Piotr kardynał Gasparri.*
podpisano: *Benito Mussolini.*

Ksiądz prałat Piotr Henryk Batiffol.

W Paryżu 13 stycznia r. b. umarł ks. prałat Piotr Henryk Botiffol, a śmierć ta jest wielką krzywdą dla katolickiej nauki. Wierny metodom krytycznym, ogłosił on wiele prac z zakresu liturgji i archeologji chrześcijańskiej, historji i teologji pozytywnej. Mistrzem był w badaniach liturgicznych i z tego zakresu dał „Historję brewiarza rzymskiego", jak również „Wykłady o Mszy św."; oczekiwano od niego „Historji Pontyfikatu". Był prezesem „Przyjaciół Sztuki Liturgicznej" i na tem stanowisku wywierał na kler i katolików francuskich wpływ nadzwyczaj zbawienny. Jako liturgista przyczynił się do rozbudzenia w duszach katolickich zrozumienia i smaku liturgicznego przez swoje studja, konferencje i przez swój udział w Tygodniach religijnych i w wielkich manifestacjach liturgicznych.

Jako mistrz w nauce historji religji, wydał od 1909 do 1924 r. pod ogólnym tytułem Le catholicisme, des originer á saint Léon le Grand, dzieło w 4 tomach, odznaczające się wielką erudycją i ścisłością naukową. L'Eglise naissante et le catholicisme; La Paix constantinienne; Le catholicisme de saint Augustin; Le Siège apostolique. Cała ta serja dzieł, podstawowo rozwijająca tezę, że katolicyzm dzisiejszy jest całkowicie identyczny z chrześcijanizmem

pierwotnym, zawiera wspaniałe portrety św. Augustyna i papieża Leona Wielkiego. Batiffol prowadził w dalszym ciągu tę galerję portretów w kolekcji „Le Saints“, podając fizjonomję św. Grzegorza Wielkiego. W sprawie tych prac, które zawierają prawdziwą historję starożytnego kościoła, sam się wyraził: „Że nie pisałem tych dzieł, jak tylko myśląc o chwili obecnej, i nie napisałbym, gdybym nie wierzył, że historja początków Kościoła zdolną jest wpoić kościołom błądzącym pragnienie jedności i chrześcijanom bez Kościoła—intuicję prawdziwej wiary“. W swoim wielkim zapale do studjów historycznych, pragnął światu umysłowemu zainicjować te badania, kierując kolekcją historji kościelnej, wydawaną przez firmę Lecoffre i wśród której umieścił on znakomity tom „Pierwotna grecka literatura chrześcijańska“. Działalność swoją literacką uwydatnił w wielu artykułach, ogłoszonych w czasopismach.

Liturgista i wybitny historyk Mgr. Batiffol nie mógł nie zainteresować się archeologją, której doniosłość każdy dzień stwierdza. Przewodniczył w powstaniu i żywo interesował się rozwojem „Towarzystwa Przyjaciół Rzymskich Katakumb“, zajętego wykopaliskami w katakumbach św. Sebastjana, tak doniosłymi przez odkrycia w ostatnich latach.

Jednem słowem, jego działalność naukowa była bodźcem działalności umysłowej i religijnej. Jego działalność szeroko była uznawaną. Kardynał Amette mianował go kanonikiem tytularnym katedry Notre Dame w Paryżu. Wdzięczny za wyróżnienie, które było mu szczególne drogiem, Batiffol przygotowywał żywot kardynała Amette, o którym mówił jeszcze na kilka tygodni przed swoją śmiercią. We wrześniu 1917 r. wyznaczonym był przez kardynała Amette do wizytowania interesów francuzów w Szwajcarji—wtenczas przebył 3 dni we Fryburgu (w ubiegłym roku wypowiedział konferencję w Lozannie, jako ceniony profesor i konferencjonista).

W latach, bezpośrednio po wojnie następujących, brał wybitny udział w konferencjach w Malines, zainicjonowanych przez kardynała Mercier'a, a mających na celu zbli-

żenie do jedności z Kościołem katolickim anglikańskiego kościoła. Występował tam ze strony katolickiej jako znakomity znawca pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Uniwersytety w Oxfordzie i Lowanjum przyznały mu doktorat honoris causa. Papież Pius XI odnosił się do niego z nadzwyczajną życzliwością; w sierpniu 1928 r. wysłał go jako jednego ze swych przedstawicieli na międzynarodowy kongres studjów historycznych do Oslo (Norwegja). Nuncjusz papieski Maglione i kardynał Dubois przybyli obydwaj do jego łoża śmierci, aby pomodlić się przy jego zwłokach śmiertelnych. Postawił swoją kandydaturę na członka L'Academie des Inscriptiones et Belles-Lettres na wakujące stanowisko po śmierci Teodora Reinacha; niema wątpliwości, że otrzymałby je.

Historyk „l'Eglise naissante", Batiffol, dedykował swe prace naszej wspólnej Matce, Kościołowi katolickiemu: Matri Ecclesiae! Myśleć tak, jak myśli Kościół — było formułą całego jego życia. Dla Kościoła pracował. Był on dla umysłów niespokojnych i badawczych światłem i kierownikiem; był świetnym obrońcą wiary katolickiej; w końcu dla duchowieństwa i świeckich katolików wykształconych był jednym z pierwszych wśród ich mistrzów intellektualnych.

Opis Wizytacji Pasterskiej w r. 1928.

(Ciąg dalszy).

Tajkury.

Jadąc z Ostroga wstępuje po drodze J. E. Ksiądz Biskup Szelążek do Księżnej Czetwertyńskiej w Płosce. Przed Tajkurami wita Pasterza banderja oraz ludność przy bramie chlebem i solą. Przy wejściu do kościoła znowu brama, gdzie oczekuje Ks. Proboszcz Rutkowski z procesją. W kościele Wielebny Ksiądz Proboszcz w swem przemówieniu naogół chwali parafjan, lecz skarży się że ma kilka i takich osób nad którymi boleje, bo są niegodnymi katolikami. Jakkolwiek Ekscelencja prawie już zupełnie utracił

głos, jednak z wielkim trudem przemawiał blizko pół godziny. Mówil Pasterz, że Jego urząd nakłada na Niego obowiązek użyć wszystkiego, aby i Ci niedbali zostali zbawieni. Dalej udzielał Pasterz rad i wskazówek, jak wszyscy na czele ze swym Proboszczem powinni pracować, aby nie było wśród parafjan tych, którzy psują ogólny religijny nastrój. Dziękował wręszcie Jego Ekscelencja Księdzu Proboszczowi za jego gorliwość za piękne utrzymanie świątyni oraz zachęcał lud do czci swego Proboszcza, który, jak się o tem Pasterz już na wstępie wizytacji przekonuje, jest im całem sercem oddany. Nazajutrz zdrowie Pasterza nie poprawia się, lecz i, dzięki Bogu, nie pogorszyło się. Pasterz odprawia Mszę Świętą— udziela Sakramentu Bierzmowania. Kazania jednak nie głosi, gdyż zachrypnięcie bardzo utrudniało mówienie. Chętnie się zgodził wygłosić kazanie Ks. Dr. Kukuruziński; kazanie jego może służyć za wzór kazań ludowych w których głębia myśli, przedstawiona była w sposób bardzo popularny. Na obiedzie wypowiedziano wiele mów przeważnie przez okoliczne ziemiaństwo.

Należy podnieść na tem miejscu wielkie zasługi proboszcza Jana Rutkowskiego. który zrujnowane zabudowania, niemal wyłącznymi dochodami z beneficjum, odrestaurował lub zupełnie zbudował.

Wiadomości z Rzymu.

Na prośbę biskupa z Belly, popartą przez czterystu biskupów wszystkich krajów, Ojciec św. Pius Xi, wywyższył św. proboszcza z Ars do godności Patrona wszystkich proboszczów świata katolickiego.

— Na nowy kościół parajalny w mieście watykańskiem zamiast dotychczasowej kaplicy św. Pawła w pałacu watykańskim wyznaczony został kościół św. Anny, który znajduje się w obrębie państwa papieskiego.

— Międzynarodowy związek katolickich stowarzyszeń biecych w związku z kongresem kobiet katolickich w Rzy-

mie postanowił ofiarować Ojcu św. dar jubileuszowy w postaci stypendjum 25.000 lir dla kształcenia jednego misjonarza.

— Ojciec św. zainteresował się w szczególniejszy sposób mieszkaniami kardynałów kurjalnych, które są bardzo rozrzucone po różnych klasztorach i seminarjach duchownych, i polecił, by przy budowie nowego gmachu św. Officium zarezerwowano lokale dla sześciu kardynałów oraz, by w Palazzo della Cancelleria, gdzie znajdują się biura całego szeregu kongregacji papieskich, w jaknajszerszym zakresie oddano do dyspozycji kardynałów.

— Ponieważ Papież nie mógłby rewizytować wszystkich monarchów względnie prezydentów w ich własnych krajach, jak tego wymaga ceremonjał, więc w pałacach apostolskich postanowiono wydzielić specjalne apartamenta dla przyjęć królów i prezydentów republik. Tam Papież miałby oddawać im rewizytę po przyjęciu, urządzonem przez kardynała sekretarza stanu.

— Ojciec św. przyjął profesorów i uczniów Instytutu Wschodniego, przedstawionych Mu przez prezydenta uczelni, biskupa d'Herbigny. Instytut posiada 22 studentów i 28 słuchaczów. Są to księża świeccy i zakonnicy, należący do 18 różnych narodów.

Wśród 18 profesorów 14 należy do Towarzystwa Jezusowego.

— W mieście watykańskiem zbudowana będzie stacja telegraficzna, która otrzyma połączenie z Rzymem i ze stacjami zagranicznemi. Projektowana jest również budowa telegrafu bez drutu, którą kieruje Marconi.

— W połowie czerwca mają być wypuszczone nowe pieskie znaczki pocztowe różnej wartości (15 rodzajów), oraz dwa rodzaje znaczków specjalnych dla przesyłek ekspresowych. Następnie mają być wydane monety watykańskie, jednakże w bardzo ograniczonej ilości.

— Pod koniec bieżącego roku jubileuszowego, prawdopodobnie w pierwszą niedzielę października, kolegjum Propagandy ma urządzić w Watykanie ku czci Ojca św. akademję poliglotyczną, jako wyraz hołdu wszystkich naro-

dów dla Papieża. Oprócz wspomnianego kolegjum w uroczystej akademji mają wziąć również udział przedstawiciele rzymskich kolegjów kapłańskich oraz korpus dyplomatyczny. Przemówienia w czasie tej akademji będą miały za przedmiot kwestje z zakresu teologji, filozofji, literatury i innych gałęzi wiedzy.

— Kongregacja obrządków ułożyła modlitwy kościelne które mają być odczytane w dni świąteczne we wszystkich katedrach włoskich na intencję zdrowia i pomyślności króla włoskiego.

— Pierwszy poseł włoski przy Stolicy Apostolskiej, hr. de Vecchi, wręczy Papieżowi listy uwierzetelniające w dniu 4 lipca rb.

— „Trybuna" donosi, że może potwierdzić, iż opat i ordynarjusz św. Pawła, Mgr Ildefons Schuster, benedyktyn, w najbliższej przyszłości powołany zostanie na stolicę arcybiskupią Medjolanu.

— Księża włoscy w liczbie dwóch tysięcy, którzy uczestniczyli w misyjnym kongresie eucharystycznym w Rzymie, wysłali do króla włoskiego telegram hołdowniczy. Jest to pierwszy wypadek, że tego rodzaju kongres depeszował do króla włoskiego.

— Kardynał Segura, Prymas Hiszpanji, który opuścił w tych dniach Rzym, wręczy królowi Alfonsowi XIII dar Ojca św. w postaci relikwjarza złotego, ozdobionego perłami i zawierającego medal, również ze złota, św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz trzy relikwje Świętej.

— W mowie, wygłoszonej z okazji otwarcia pierwszego międzynarodowego kongresu bibljotekarzy i bibljofilów Musolini podkreślił, że udział Ojca św. w tym zjeździe ma wielkie znaczenie, ponieważ Pius XI jest mistrzem w tej dziedzinie wiedzy.

— W przyszłości wszelkie z miasta watykańskiego wiadomości będą podawane przez specjalną agencję prasową, która będzie miała siedzibę na terytorjum państwa papieskiego. Agencja ta ma rozpocząć swą działalność już w dniach najbliższych.

Wiadomości z Polski.

X Zjazd katolicki w Poznaniu. Pod protektoratem JEm. Ks. Kardynała-Prymasa Hlonda odbędzie się w Poznaniu dnia 8-go września rb. X Zjazd Katolicki. Program i bliższe szczegóły zostaną niebawem ogłoszone.

— **Kongres Eucharystyczny w Siedlcach.** Pod auspicjami JE. Ks. Biskupa Podlaskiego odbędzie się w Siedlcach w dniach 28, 29 i 30 czerwca r. b. diecezjalny Kongres Eucharystyczny, w którym weźmie udział kilku księży biskupów z JEm. Ks. Arcybiskupem Metropolitą Kakowskim na czele oraz liczny zastęp duchowieństwa.

Stolica Podlasia, Siedlce, ma stwierdzić, że wiara ojców naszych, którzy swe przywiązanie do Kościoła katolickiego przypieczętowali krwią męczeńską, żyje w sercach ich synów.

Prace Komitetu nad zorganizowaniem Kongresu są w pełnym toku.

Na czele Komitetu głównego stanęli Dr. Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, oraz Dr. Czesław Sokołowski, Biskup-Sufragan. Pracami, podzielonemi na sekcje, kieruje Komitet wykonawczy.

Komitet wzywa wiernych do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w Kongresie.

— **Kongres Eucharystyczny w Toruniu.** Kongres Eucharystyczny diecezji Chełmińskiej zgromadził w Toruniu około 6-ciu tysięcy uczestników. Całe miasto przybrało odświętny wygląd: domy i okna udekorowano flagami o barwach papieskich i narodowych oraz obrazami. W wielu mie scach wystawiono bramy tryumfalne. Dworzec kolejowy został przystrojony przez pracowników kolejowych bogato i gustownie.

Z pośród członków Najprzew. Episkopatu przybyli w pierwszych dwuch dniach: IIEE. XX. Arcybiskupi Teodorowicz i Twardowski, XX. Biskupi Przeździecki, Tymieniecki, Bandurski, Laubitz, Dominik.

— **Dzień Krucjaty Eucharystycznej w Łodzi.** W niedzielę dn. 9-go b. m. odbyła się w Łodzi wspaniała uroczystość

religijna dzieci Krucjaty Eucharystycznej, organizacji, która w ostatnich latach tak świetnie rozwija się w Łodzi i na terenie całej diecezji dzięki pracy nauczycielek religji i sióstr Urszulanek.

W przybranej okazale tetedrze przeszło dwa tysiące dzieci wysłuchało w uroczystym skupieniu gorącej przemowy ks. prałata Burakowskiego i przystąpiło podczas Mszy św. do Komunji św.

Po śniadaniu, spożytem przy dźwiękach orkiestry w ogrodzie SS. Urszulanek, utworzył się olbrzymi pochód, na czele którego kroczyli miejscowi księża. Dzieci zorganizowane w kilkadziesiąt krucjat, każda z godłem swem, wypisanem na sztandarze, szły z pieśnią na ustach przez ulice miasta do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. Porządek panował wzorowy, mimo, że pochód ciągnął się na przestrzeni blisko 2 km. Widok był imponujący.

Po południu młodociane wojsko Eucharystyczne zebrało się powtórnie w kościele św. Kazimierza na Widzewie, gdzie ich niezwykle serdecznie przyjął proboszcz miejscowy, ks. kan. Stańczak. Ulice przed kościołem były udekorowane, kościół wspaniale przybrany. Tu w największem skupieniu odbyła się godzina adoracji Przenajświętszego Sakramentu w intencji Ojca św. Krótkie, ale płomienne przemowy ks. Kurasia, ks. prof. Zdżarskiego i ks. kan. Stańczaka przeplatane były pieśniami i zbiorową modlitwą dzieci podzielonych na dwa potężne chóry — chłopców i dziewcząt.

Na zakończenie dnia ks. kan. Stańczak zaprosił dzieci do kina, które co chwila rozbrzmiewało okrzykami radości i dziecinnego śmiechu. Wspólna fotografja zakończyła uroczystość.

— **Piękna uroczystoś w sejmiku radomskim.** Na wniosek członka sejmiku radomskiego p. Kozdracha przyjęto wniosek zawieszenia obrazu Matki Boskiej w sali sejmiku radomskiego dla upamiętnienia szczególnej opieki Matki Bożej nad narodem polskim. Przed kilku dniami właśnie

odbyła się uroczystość zawieszenia obrazu, którego poświęcenia dokonał ks. W. Ośko, wikarjusz parafji Opieki Najśw. Marji Panny w Radomiu.

ZE ŚWIATA.

Kongres katolickich studentów słowackich w Bratisławie. W dniach od 28 czerwca do 1 lipca rb. odbędzie się w Bratisławie uroczysty kongres Związku katolickich studentów słowackich z okazji 10-lecia jego działalności.

W kongresie tym wezmą udział przedstawiciele katolickiej młodzieży akademickiej z Czech, Austrji, Jugosławji i Polski, którą reprezentować będzie zaprzyjaźnione z bratnimi Słowakami Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie". Z ramienia „Odrodzenia" udają się do Bratisławy p. Witold Milewski, jako kierownik komisji spraw zagranicznych „Odrodzenia" i przedstawiciel sekretarjatu katolickich słowiańskich organizacji akademickich, oraz ks. Wacław Kneblewski, jako przedstawiciel senjoratu „Odrodzenia".

Kongres zapowiada się bardzo uroczyście i poważn e i będzie licznie obesłany.

68 ogólnopaństwowy zjazd katolików niemieckich. 68 zjazd katolików niemieckich z całej Rzeszy odbędzie się w okresie *od 28 sierpnia do 1 września* rb. we Fryburgu w Bryzgowji. Kongres będzie obradował nad niezmiernie ważnym i aktualnym problemem „Ratunku rodziny chrześcijańskiej". Prace przygotowawcze komitetu lokalnego, którym kieruje znany wydawca katolicki, Herder, są w pełnym toku.

Biuro informacji: Fryburg w Bryzgowji, Johanniterstrasse Nr. 4.

Z uniwersytetów katolickich. Na państwowym katolickim uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim w letnim semestrze 1929 r. było immatrykułowanych 636 studentów; w semestrze zimowym 619. Wśród studiujących było 369 Szwajcarów i 267 przedstawicieli różnych narodowości. Poszczególne fakultety miały następującą liczbę słuchaczy: teologiczny 238, prawny 146, filozoficzny 124 i przyrodniczy 128.

Uniwersytet katolicki w Nymwegen w Holandji posiada obecnie na trzech swych wydziałach (teologicznym, prawnym i filozoficznym) 400 studentów. Liczba słuchaczów fakultetu prawnego ustępuje tylko odpowiedniej liczbie uniwersytetu w Leyden. Względnie małą liczbę ma fakultet teologiczny, ponieważ większość teologów kończy swe studja w Lowanjum albo w Rzymie.

Uniwersytet katolicki w Medjolanie ogłosił w ósmym roku swego istnienia następującą statystykę: 697 studentów, którzy dzielą się na poszczególne wydziały w tęn sposób: prawo 168, filozofja 162, nauki państwowe 36, szkoła dokształcająca 40, hospitanci 35, wyższe seminarjum nauczycielskie 256, w tem 43 nie-włochów. Profesorów 62. Od 1924 r., kiedy uniwersytet uzyskał uznanie ze strony państwa, wydano następujące doktoraty: na prawie 28, na wydziale filologicznym 25, na filozoficznym 22, na wydziale nauk państwowych 37 i 28 dyplomów nauczycielskich.

Wykończono plany budowy nowych gmachów uniwersytetu katolickiego w Pekinie. Ojcowie benedyktyni pragną poświęcić na ten cel dwa i pół miljona zł. Budynki będą wzniesione w stylu chrześcijańsko-chińskim według projektu wybitnego artysty z zakonu benedyktynów. Uniwersytet pomieści 400 studentów, a więc dwa razy tyle, ilu jest obecnie zapisanych. Uniwersytet posiada dotychczas cztery wydziały: studjów przygotowawczych, literatury chińskiej, historji i języka angielskiego.

Miłosierdzie chrześcijańskie. Statystyka umieszczona w Quinzaine Internationale podaje następujące cyfry, odnoszące się do rozwoju działalności dobroczynnej katolickiej na całym świecie.

Opieka nad chorymi, kalekami i starcami: 15.700 szpitali, 752.000 łóżek, 135.000 osób poświęca się tej pracy. Wychowanie: zakładów 13.400; łóżek 668.600; personelu: 70.000. Opieka nad szpitalami: 96.300 zakładów; przeciętna dzienna liczba osób wspomaganych 2.389.000. Pomoc po domach: 140.000 organizacyj. Liczba katolików, poświęcających się tym dziełom: zakonnic 350.000; zakonników 32.000; osób zawodowych: 120 000; wolontarjuszy bezpłatnych 6.650.000. Ta wspaniała armja miłosierdzia i walka nieustanna, jaką prowadzi ofiarnie z nędzą i cierpieniem, świadczy nietylko o żywotności religji katolickiej, ale i o wielkości jej zadania. Jest to również odpowiedź dana niesprawiedliwości i złej wierze oszczerców. Czyż można znaleźć podobne poświęcenie wśród wolnomyślicieli?

„Church Times“ w Londynie, organ angielskich katolików, zauważył niedawno: „Niema człowieka, któryby powiedział kiedykolwiek, z ręką na sercu: Nie wierzę w Boga, nie wierzę w Syna Bożego; i te moje przekonania skłaniają mnie do pielęgnowania trędowatych i do spędzenia życia wśród ubogich“.

Dziennik włoski oddaje się do dyspozycji biskupów. Wychodzący w Turynie dziennik „Il Momento“ w n-rze z 26 ub. m-ca umieścił artykuł, w którym oświadcza, że bez żadnych zastrzeżeń oddaje się do dyspozycji biskupów piemonckich, by odtąd pod kierownictwem Episkopatu pracować nad realizacją akcji katolickiej.

Arcybiskup Turynu, kardynał Gamba, wystosował własnoręczny list do redakcji dziennika, w którym zapewnia ją o swojem zaufaniu i przyrzeka całkowite poparcie Episkopatu.

„Il Momento“ będzie odtąd oficjalnym organem akcji katolickiej w Piemoncie.

Wzrost Kościoła katolickiego w Jugosławji. W jednym z dzienników w Lublanie podaje F. Miklovcic rzut oka na postępy katolicyzmu w Jugosławji. Statystyki porównawcze z pierwszego dziesięciolecia niepodległości Jugosławji wykazują, że Kościół katolicki widocznie się wzmocnił i rozszerza się stale wśród ludności nie wyłączając schizmatyckich Serbów. Kościół schizmatycki pozyskał nieliczną część katolików, ale tylko wskutek zawierania małżeństw mieszanych. Zakonnice katolickie zyskują w Serbji coraz częściej wstęp do szpitali, wzrasta liczba parafij katolickich, kapłani cieszą się wielkiem poważaniem. Arcybiskup katolicki o wiele przewyższa swoim wpływem schizmatyckiego patrjarchę w Belgradzie. W roku 1919 ogólna liczba katolików w diecezji Belgradu wynosiła 19.000, a w roku 1928—80.000. W Belgradzie było w r. 1919 dziesięć tysięcy katolików, w roku 1928 było ich 40.000. — Także otwieranie licznych klasztorów franciszkańskich świadczy o postępach Kościoła w Serbji. Jest to zasługą głównie działalności obecnego nuncjusza papieskiego, Mgra Pellegrinetti. Z niecierpliwością oczekuje się dokończenia rokowań o konkordat.

Sześciu braci księżmi. Dnia 30 czerwca r. b. w kościele Sacré-Coeur de Lille z okazji uroczystej prymicji ks. Józefa Basquin T. J. sześciu braci Basquin, będących kapłanami (jeden benedyktynem, dwaj jezuici, trzej księżmi świeckimi diec. Lille) odprawiło równocześnie Mszę św. Przygotowano dla nich pięć ołtarzy, otaczających ołtarz główny, przy którym celebrował nabożeństwo najmłodszy ich brat.

Prymicjant w dniu święceń kapłańskich miał możność zapoznania swego otoczenia z wydarzeniem, wyjętem jak gdyby z historji św. Bernarda. Gdy przyszły opat Clairvaux przybył wraz z czterema braćmi do domu rodzicielskiego, by pożegnać się z ojcem, najmłodszy brat, mały Nivard, bawił się z towarzyszami. „Odchodzimy, rzekł do niego jeden ze starszych braci; dowidzenia, mój mały. Jesteś bogaty, posiądziesz sam cały nasz majątek i naszą ziemię!“ „Eh! krzyknęło dziecko, wy bierzecie sobie niebo, a mnie zostawiacie ziemię; podział nie jest równy“. Mały Nivard został potem kapłanem, jak i jego starsi bracia.

Niezwykłe drogi nawróceń. W Anglji zmarł Sir Bertram Windle, konwertyta. Przed 25 laty przeczytał on dzieło dra Littledale'a pod tyt. „Plain Reasons“, wyliczające powody, dla których anglikanie nie mogą rzekomo powrócić do jedności z Kościo-

łem rzymskim. Ponieważ po pewnym czasie ks. Byder napisał odpowiedź na tę książkę, więc Windle przyczytał także i tę replikę. studjując obie rozprawy punkt po punkcie, zastanawiając się nad licznymi cytatami z Ojców Kościoła, przyszedł do przekonania, że jeden z autorów pozwala sobie na daleko posunięte dowolności i że czyni to z całą świadomością. Ale który? By znaleźć odpowiedź na to pytanie, Widle poszedł do domu parafjalnego przy kościele katedralnym w Birmingham i pożyczył szereg dzieł z pismami Ojców Kościoła. Już przy porównywaniu pierwszych różniących się tłomaczeń wykrzyknął: „Katolik ma rację!" Zestawienie następnych punktów przyniosło ten sam rezultat. Windle z pewnem zdziwieniem powiedział sobie: „Katolik ma znów słuszność!" W ten sposób zostały poddane gruntownej analizie te wszystkie cytaty. Zaufanie profesora do rzetelności kleru anglikańskiego zostało mocno zachwiane. Windle studjował dalej dzieła katolickie i wkrótce potem odnalazł drogę powrotną do Kościoła macierzystego.

Nawrócenie się protestanckiego profesora Protestant Robert Howart Lord, profesor uniwersytetu Harward, przed kilku tygodniami otrzymał w Bostonie święcenia kapłańskie. W czasie konferencji wersalskiej był on doradcą technicznym delegacji amerykańskiej. Po powrocie do Ameryki wycofał się zupełnie z życia publicznego i poświęcił się studjom nad teologją katolicką. Arcybiskup z Bostonu udzielił osobiście święceń kapłańskich wybitnemu konwertycie.

Wzrost sekciarstwa w Rosji. Z Moskwy donoszą: W bieżeckim powiecie, gub. twerskiej, sekciarze prowadzą energiczną akcję werbunkową. zjednywując nowych członków. W wyniku tego werbunku w jednej tylko Krasnochołmskiej gminie sekciarze zjednali sobie 140 nowych ewangelistów. Każdy nowy sekciarz ma obowiązek zjednać jeszcze dwuch „braci" i dwie „siostry", jako warunek przynależenia do sekty. Należy podkreślić, że w tym czasie, gdy szeregi sekciarzy rosną niewspółmiernie szybko, miejscowe koło „bezbożników" nie okazuje najmniejszej działalności. Jest to zrozumiałe, gdyż koła „bezbożników" są narzucane przez władze sowieckie, jako organizacje przymusowe. Wzrost ruchu sekciarskiego w Rosji daje się wyraźnie spostrzedz we wszystkich miejscowościach.

BIBLJOGRAFJA.

Międzynarodowy Związek Badań Społecznych — „*Kodeks społeczny*" (Zarys katolickiej syntezy społecznej). Przełożył Ludwik Górski. Lublin. Uniwersytet. Tow. Wiedzy Chrześcijańskiej.

Jeden z najwybitniejszych znawców zagadnień społecznych w Polsce współczesnej, ks. prof. dr. Antoni Szymański, słusznie w refera-

cie, wygłoszonym na kursie Instrukcyjnym Ligi Katol. w Warszawie (1927) zauważył: „od czasów, gdy człowiek zjawił się na ziemi, rozgrywa się walka między królestwem szatana i królestwem Chrystusa Pana. Jedynie teren tej walki ciągle się zmienia. *Współcześnie* głównym terenem walki jest teren życia świeckiego, cywilnego, *teren na którym żyją i działają katolicy świeccy*. I dlatego, chociaż szerzenie Królestwa Bożego należy do Kościoła, Kościół wzywa katolików świeckich do współpracy, zaprasza ich, by wzięli bezpośredni udział w zadaniach Kościoła, *w akcji religijnej*. Ze stanowiska socjologicznego można to nazwać pewnem zdemokratyzowaniem akcji kościelnej".

Istotnie, w chwili obecnej chyba największe niebezpieczeństwo grozi Kościołowi ze strony laicyzmu. Prąd ten usiłuje opanować wszelkie przejawy życia indywidualnego, szczególnie zaś społecznego. By go zwalczyć skutecznie, należy mu na każdem polu przeciwstawić ludzi, przejętych zasadami moralności katolickiej i umiejących je stosować we wszystkich dziedzinach życia.

Na tle tej nowej formy walki wyłoniła się konieczność apostolstwa świeckich.

Na potrzebę tego apostolstwa zwrócił uwagę już Pius IX, więcej jeszcze Leon XIII, zaś Pius X wpłynął na powstanie we Włoszech nieznanej dotąd organizacji pod nazwą: „Azzione Cattolica".

Wyniki jej działalności już po kilku latach okazały się znaczne. Rozstrzelone dotąd wysiłki wiernych zespoliły się w jedno. Wzrosła w szerszych masach świadomość zasad wiary i moralności, jakoteż znajomość sposobów, jakich używać należy, by przezwyciężyć napór masonerji i prądów radykalnych. Wobec tych wyników Pius XI zaraz w pierwszym roku swego pontyfikatu, w programowej encyklice „Ubi arcano Dei" zalecił, by nietylko we Włoszech, ale w całym świecie katolickim akcję taką organizowano.

W latach następnych Ojciec św. do tegoż przedmiotu kilkakrotnie powracał, o czem świadczy choćby ostatni list jego do Kardynała Bertrama o ogólnych zadaniach i podstawach akcji katolickiej.

Po linji tych wskazań poszedł Synod diecezji Łuckiej, gdzie znajdujemy specjalny rozdział o „A. K.".

Rozkaz dany. Należy go wykonać.

Odrazu jednak nasuwają się liczne trudności, jak np.: zrozumiały zresztą brak dostatecznego wykształcenia w dziedzinie zagadnień społecznych, niekorzystne warunki lokalne i t. p. Brak znajomości zasad etyki społecznej to trudność pierwsza i chyba największa. Bez niej bowiem nie da się pomyśleć możliwość wyrobienia sumienia katolickiego w tej dziedzinie.

Znajomość ta jest niezbędna w piarwszym rzędzie kapłanom, którzy z natury rzeczy winni być dowódcami, a conajmniej instruktorami w dziele A. K.

Niemało jednak potrzeba czasu i pracy, by się w skomplikowanych zagadnieniach społecznych (na szerszą skalę) zorjentować. Kapłan duszpasterz zazwyczaj niewiele chwil wolnych posiada, toteż książki, jakieby wypadało zalecić, winny w formie syntetycznej i zwięzłej ujmować możliwie całokształt zagadnień.

Taką książką, która wymaganiom tym w znacznym stopniu odpowiada, jest „Kodeks społeczny", rezultat żmudnej i wspólnej pracy „Międzynarodowego Związku Badań Społecznych". Już sama powaga naukowa zespołu członków tej jedynej w swoim rodzaju instytucji katolickiej świadczy o wybitnej wartości rzeczonej książki.

W 143 punktach ujęta została nauka katolicka o najbardziej aktualnych i zasadniczych sprawach społecznych.

Gdyby się chciało ją streścić, trzebaby poprostu każde zdanie przepisać, tak dalece jest zwięzła, dlatego też wypadnie tutaj poprzestać na wyliczeniu tytułu rozdziałów.

Po sprecyzowaniu zasadniczych pojęć we wstępie, następują rozdziały o zasadach życia rodzinnego (r. I), życia obywatelskiego (II), życia gospodarczego (III), życia międzynarodowego (IV) i życia nadprzyrodzonego (V).

Cieszyć się należy, że tłumaczenia „kodeksu" na język polski dokonał prof. dr. L. Górski, który jako członek M. Z. B. S., brał osobiście udział w jego opracowaniu. Daje to gwarancję, że przekład jest ścisły.

Wielkie zalety naukowe i praktyczne „Kodeksu", jego zwięzłość i taniość (1,50 zł.) przemawiają za tem, by znalazł on miejsce w najskromniejszej nawet bibljoteczce podręcznej kapłana, co więcej, by się rozszedł i był zrozumiany w najszerszych kołach naszej inteligencji, a tak stał się przyczynkiem do rychlejszego spełnienia w Polsce hasła Piusa XI: „Pax Christi in regno Christi".

Ks. dr. Fr. Skalski.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i wydawca **Ks. Jan Szych.**